

1. czytanie (Rdz 15, 5-12. 17-18)

Bóg, polecivszy Abramowi wyjść z namiotu, rzekł: «Spójrz na niebo i policz gwiazdy, jeśli zdołasz to uczynić»; potem dodał: «Tak liczne będzie twoje potomstwo». Abram uwierzył i Pan poczytał mu to za zastugę.

Potem rzekł do niego: «Ja jestem Pan, który ciebie wywiodłem z Ur chaldejskiego, aby ci dać ten oto kraj na własność». A na to Abram: «O Panie, mój Boże, jak będę mógł się upewnić, że otrzymam go na własność?»

Wtedy Pan rzekł: «Wybierz dla Mnie trzyletnią jałowicę, trzyletnią kozę i trzyletniego barana, a nadto synogarlicę i gołąbicę».

Wybrawszy to wszystko, Abram poprzerałbywał je wzdłuż na połowy i przerażane części ułożył jedną naprzeciw drugiej; ptaków nie porzynał. Kiedy zaś do tego mięsa zaczęło zlatywać się ptactwo drapieżne, Abram je odpędził. A gdy słońce chyliło się ku zachodowi, Abram zapadł w głęboki sen i opanowało go uczucie lęku, jak gdyby ogarnęła go wielka ciemność.

A kiedy słońce zaszło i nastał mrok nieprzenikniony, ukazał się dym jakby wydobywający się z pieca i ogień niby gorejąca pochodnia i przesunęły się między tymi połowami zwierząt. Wtedy to właśnie Pan zawarł przymierze z Abramem, mówiąc: «Potomstwu twemu daję ten kraj, od Rzeki Egipskiej aż do rzeki wielkiej, rzeki Eufrat».

Psaln (Ps 27 (26), 1bcde. 7-8. 9abc. 13-14 (R.: 1b))

Pan moim świattem i zbawieniem moim

Pan moim świattem i zbawieniem moim, *

kogo miałbym się lękać?

Pan obrońcą mego życia, *

przed kim miałbym czuć trwogę?

Ustysz, Panie, kiedy głośno wołam, *

zmiłuj się nade mną i mnie wystuchaj.

O Tobie mówi serce moje: †

«Szukaj Jego oblicza!» *

Będę szukał oblicza Twego, Panie.

Nie zakrywaj przede mną swojej twarzy, *

nie odtrącaj w gniewie Twego sługi.

Ty jesteś moją pomocą, *

więc mnie nie odrzucaj.

Wierzę, że będę oglądał dobra Pana *

w krainie żyjących.

Oczekuj Pana, bądź mężny, *

nabierz odwagi i oczekuj Pana.

2. czytanie (Flp 3, 17 – 4, 1)

Bracia, bądźcie wszyscy razem moimi naśladowcami i wpatrujcie się w tych, którzy tak postępują, jak tego wzór macie w nas. Wielu bowiem postępuje jak wrogowie krzyża Chrystusowego, o których często wam mówiłem, a teraz mówię z płaczem. Ich losem – zagłada, ich bogiem – brzuch, a chwała – w tym, czego winni się wstydzić. To ci, których dążenia są przyziemne.

Nasza bowiem ojczyzna jest w niebie. Stamtąd też jako Zbawcy wyczekujemy Pana Jezusa Chrystusa, który przekształci nasze ciało poniżone w podobne do swego chwalebного ciała tą mocą, jaką może On także wszystko, co jest, sobie podporządkować.

Przeto, bracia umiłowani, za którymi tęsknię – radości i chwała moja! – tak trwajcie mocno w Panu, umiłowani!

Aklamacja (Por. Mt 17, 5) – Chwała Tobie, Królu wieków

Z obłoku świetlanego odezwał się głos Ojca: «To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie».

Ewangelia (Łk 9, 28b-36)

Jezus wziął z sobą Piotra, Jana i Jakuba i wyszedł na górę, aby się modlić. Gdy się modlił, wygląd Jego twarzy się odmienił, a Jego odzienie stało

